

BURZA

Wstęp. Eksplikacja: Nazwy burzy i jej rodzajów. Kategoria nadrzędna. Kompleksy i kolekcje. Opozycje. Powstawanie burzy i władza nad burzą. Właściwości. Zdarzenia. Działania sprawcze i skutki. Jakie emocje i uczucia budzi? Zwiastuny burzy. Co może sprowadzić burzę? Sposoby zapobiegania, ochrony przed burzą i oddalania burzy w czasie jej trwania. Miejsca odpędzania burzy. Zakazy i nakazy. Burza jako tło czasowe zdarzeń. Przepowiednie. Ekwiwalencje. Symbolika.

Dokumentacja: Przysłowia. Przepowiednie pogody. Zamówienia. Modlitewki. Pieśni dożynkowe. Pieśni gajkowe. Pieśni zalotne i miłosne. Pieśni weselne. Pieśni dziadowskie. Pieśni religijne. Pieśni żołnierskie i historyczne. Bajki. Baśnie. Podania i legendy. Opowieści wierzeniowe. Zapisy wierzeń i opisy praktyk. Pisana poezja chłopska. **Bibliografia.**

Burza – czyli gwałtowny wiatr, połączony z grzmotami, piorunami, błyskawicami, deszczem, czasem gradem lub śniegiem – jest w tradycji ludowej przedstawiana jako walka żywiołów, przejaw działania ukrytych sił demonicznych, także jako wyraz gniewu sił nadprzyrodzonych, samego Boga, niosący z sobą zagrożenie i zniszczenie. Bogactwo nazw bliskoznacznych tłumaczy się różnorodnością samego zjawiska, a także różnym jego profilowaniem przez mówiących z uwzględnieniem siły, czasu, miejsca, a zwłaszcza dominującego składnika. Przeciwwstawiana ciszy, pogodzie, suszy, uwikłana w bogate tło wierzeniowe, wiązana z diabłem, *planetnikiem*, czarami, przed którymi miałyby chronić różnorodne praktyki magiczne i religijne. O jej nadejściu wnioskowano ze zmian w zachowaniu zwierząt i samopoczuciu ludzi. Symbolizuje gwałtowność, niezgodę i wojnę.

W mitologiach starożytnych burza była przejawem działania sił kosmicznych i bóstw Duf STB 110. W potężnym zakłóceniu kosmicznym miało się dokonywać dzieło tworzenia. Bogowie stwarzający i porządkujący wszechświat byli bogami burzy: *Zeus* u Greków, *Bel* u Asyro-Babilończyków, *Donar* u Germanów, *Thor* u Norwegów, *Agni*, *Indra* u Hindusów Chev Dic 3/326, De Vries Dic 445. Zjawiska natury miały być atrybutami bogów: błyskawica rzuconą przez bóstwo strzałą, obłok – tarczą, burza – rydwanem wojennym, grzmot – toporem For Sym 466. W czasie burzy bóstwo gromiące z obłoków piorunami swoich nieprzyjaciół miało sprowadzać na ziemię deszcz Duf STB 110.

W kulturach Wschodu wierzono, że w odgłosach burzy i grzmotu słychać ryk niebiańskiego byka Lur Przes 407. W Japonii bogowie burzy byli kojarzeni zarówno z niebem, jak i z ziemią, gdyż grzmiały oni i z chmur, i z wulkanów Tres SSym 61.

W tradycji judeochrześcijańskiej burza stanowiła manifestację majestatu boga, przejaw jego chwały, teofanię, często też – wyraz jego gniewu wobec grzeszników, ale też znak boskiej życzliwości, który niesie płodność na ziemię Duf STB 111. W Nowym Testamencie Chrystus ucisza burzę na jeziorze: *Nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź; ... wstał, rozkazał wichrom i jezioru, i nastąpiła głęboka cisza* Mt 8,24–26.

W mitologii indoeuropejskiej burzę wiązano głównie z wiatrem i ruchem Gamlv Ind 677.

Wedle wierzeń germańskich burze przynoszą żyzność polom Wört Hoff 3/821. Urodziny, wesela i pogrzeby nabierały szczególnego charakteru, jeśli w ich trakcie nadeszła burza: w Meklemburgii burza podczas wesela oznaczała szczęście, w Rudawach – nieszczęście; wierzono, że dziecko urodzone podczas burzy będzie miało ciężkie życie; burza podczas pogrzebu miała zapowiadać śmierć któregoś członka rodziny Wört Hoff 3/822; za wielki grzech uważano pokpiwanie z burzy, np. pokazywanie na nią palcem (palec ten miał zgnić lub też w człowieka miał uderzyć piorun) Wört Hoff 3/826. Środkiem zażegnującym burzę miała być gałązka leszczyny Wört Hoff 3/830.

W przedchrześcijańskich wierzeniach słowiańskich bóstwem burzy i gromu był *Perun* Giey Mit 45–63, który wedle mitu – zgodnego w swej istocie z mitami starożytnego Wschodu – w czasie burzy walczył ze swoim przeciwnikiem, ciskając gromy, a efektem tej walki było uwolnienie wód i zapładniający ziemię deszcz IvTop Issl 4–30.

* * *

≡ Nazwa **burza** na całym obszarze Polski oznacza gwałtowny wiatr połączony z grzmotami, piorunami, błyskawicami, deszczem lub gradem, śniegiem, zamiecią. W niektórych gwarach słowo *burza* oznacza też →chmurę 3, 10, 11, 14A, B. Nazwa jest znana innym językom słowiańskim Bor SE 47, urobiona od czasownika **burzyć** ‘niszczyć, rozwalać’, ‘wzbudzać zamęt, niepokój’, na południu Polski też ‘hałasować’, ‘wydawać dudniący odgłos’, ‘grzmieć’, ‘stukać miarowo’, etymologicznie spokrewniona m.in. z łac. *furo* ‘szaleje, wściekam się’ i zapożyczonymi z łaciny *furia* ‘gniew, szał’, *furiat* ‘człowiek łatwo wpadający w gniew’, i z łotew. *baūruôt* ‘ryczeć (o wółach)’ SI SE 1/51. Nazwa utrwala więc gwałtowność ruchu burzy i wydawane przez nią odgłosy. Wyrazy pochodne przejmują i uwydatniają określone cechy tego zjawiska pogodowego – głównie jego niszczącą siłę: **burzyciel** to ‘ktoś, kto niszczy’, ‘ktoś, kto buntuje się’; **burzan** ‘człowiek kłótlivy’; **burzański** ‘nieokrzesany’; **burzaństwo** ‘brak ogłady’; **burzliwy** to nie tylko ‘skłonny do burz’, ale też o człowieku: ‘niespokojny, gniewliwy’, ‘gwałtowny’.

Szczegółowe nazwy B. uwydatniają jej: (1) siłę, (2) dominujący składnik (burza z grzmotami, gromami, piorunami, błyskawicami, gradem, śniegiem, zamiecią, wiatrem), (3) czas, (4) miejsce:

(1) B. na głą, połączona z silnym wiatrem to **huragan** (*uragan*, *furagan*) Kup Met 76, **nawałnica** ZWAK 1880/193, Sych SGKasz 3/196, Kup Met 71, **nawałnica** ZWAK 1882/283, **nawałność**, **nawała**, **przywał** Kup Met 76, **fala** Szym SDom 2/188, Kup Met 76, **fujawica** SGP PAN 7/652, **wichura** TN Krasiczyn 1985, **powikrzica** ZWAK 1881/190, **zawierucha** ZWAK 1882/199, **sztormówka** Sych SGKasz 5/300, **szturm** K 7 Krak 123, **szarga** Kup Met 76, **szudera** SCiesz 291, **sumeryja** SCiesz 277, **trąba powietrzna** 31B, por. →wir powietrzny, **planetá** Wisła 1902/686, **ulicha** ‘wyładowania atmosferyczne połączone z silnym wiatrem, ulewą lub gradem’ SGŚ Wyd 3/108, **chełsta** ‘niepogoda, burza’ SGP PAN 3/487.

(2) B. z grzmotami, gromami i piorunami – **burza grzmotowa** SGP PAN 3/144, **grzmot** Kup WiM 58, Kup Met 76, **grzmota** Kup WiM 58, **grzmiota** Kup Met 76 (**grzniota** Szyf MiW 156, SOWM 1/250), **grzmotówka** Tred Kasz 36, **bugrówka** Sych SGKasz 7/25, **pieronobici** SCiesz 216, **trzaskawica** Sych SGKasz 5/398, **trzaskówka** Sych SGKasz 7/329, **grom** Kup Met 76, **gromy** Gaj Rozw 46, **gromówka** Sych SGKasz 1/365, **pogromka** Sych SGKasz 4/111; z błyskawicami: **chlastawica** SGP PAN 3/514, Sych SGKasz 2/32.

B. z gradem: **gradobicie** Szym SDom 2/270; ze śniegiem: **burza śniegowa** SOWM 1/250, **zadymka** ZWAK 1882/199, **kurzawa** Kuc Młp 39, **kurniawa** ZWAK 1882/199, Szcz Ant 876 i inne, por. →**śnieżyca**; z deszczem: **zamietna burza** Karł SGP 6/298, **szoruga** (krótkotrwała) Szym SDom 7/1011.

B. bez opadów, tylko z silnym wiatrem, to **sucha burza** SGP PAN 3/144, **dujawica** ‘burza wietrzna’ Ziemia 1910/535.

(3) Ze względu na porę roku: **B. wiosenna, letnia, jesienna** s SFr.

(4) Ze względu na miejsce: **B. na morzu** 21, 22, 28, na Kaszubach zwana **djòbelskie organë** Tred Kasz 23.

↑ Nadrzędnym zjawiskiem wobec B. jest **niepogoda** ZWAK 1881/185, Wisła 1889/486, Mosz Kul 2/475. B. określana jest także jako **szalony żywioł** 55, **straszna kłeska** 15A, **przeraźliwa kłeska** Kot Urok 106, **kłeska atmosferyczna** Kot Urok 181.

⊕ B. jest postrzegana jako sekwencja powiązanych z sobą zdarzeń: ściemnianie się, zachmurzenie, →grzmoty, →wiatr, →deszcz, ulewa, →grad, →błyskawica, →piorun, po B. →tęcza. Ranga wymienionych składników jest różna, podobnie jak siła ich wzajemnych powiązań zob. 1, 2, 4, 8, 12B, 19B, C, 23, 24, 25, 26B, 29A–C, 30, 31 C, 32A, 34, 35A–C, 36, 45–55. Całościowy obraz B. znajdujemy w wierszu poety chłopskiego: *Błękit letniego nieba staje się szary, / Słońce blednie, co chwila zanurza się w chmury, / Raz po raz zagrzeje w górze, / Zwiastując początek burzy. / A później po chwilowej ciszy, / Wiatr wzmaga się i ciężko dyszy. / Aż nagle jak z jakiegoś wiosennego sopła / Spada na ziemię pierwsza duża deszczu kropla. / Za nią druga, trzecia, wicher porywisty wieje, / A za chwilę z niebieskich czeluści deszczu potok leje, / Ciemno dookoła, niebo rozdziera i szarpie strzała błyskawicy, / Drzewa się uginają i jęczą pod naporem nawałnicy. / Wszystko kłębi się i wiruje wokół wściekle, / Ciemność zalała wszystko, jak w odmętach w piekle. / Wtem nagle ucichło wszystko, śladu nie ma po gwałtownym wietrze. / Przyjemnie wdycha się tlenem przesycone powietrze. / Jeszcze gdzieś po niebie wędrują resztki chmury, / Płyną po ziemi potoki, niby grube sznury, / A już na firmamencie tęcza mieni się barwami róży / Na znak, że już nastąpił koniec burzy* [T. Sapięha] Szcz Ant 682–683.

↔ B. jako niepogoda jest przeciwstawiana →pogodzie 15c, 19c; także →słóńcu Baz Tatr 115; ze względu na łączenie z deszczem – suszy 12A; jako zjawisko głośne – ciszy 29, 30, 55.

✕ 🏰 W tradycyjnym myśleniu powstawanie B. wiązano z działaniem sił nieczystych, istot mitycznych oraz osób boskich.

Panuje powszechne wierzenie, że B. i silny wiatr, B. z gradobiciem powstają, gdy ktoś się powiesił 36, bo „za każdym powieszeniem się kogoś, diabeł mocno się raduje i radość swą objawia wiatrem, burzą i szturmem po świecie” K 7 Krak 103. W bajkach i opowieściach wierzeniowych B. wywołuje diabeł 31A–C; **najstraszniejsza burza** z grzmotami, piorunami, wyjąłymi wiatrami, ulewą powstaje, gdy chciwy rybak wykonuje polecenie diabła 19c; gdy diabeł w postaci **czarnego człowieka** przychodzi po ciało nieboszczyka 31D; także: 19A, D, E, 37. B. wywołują także złe duchy 19B, o ogromnej B. mówi się, że **to zły duch się żeni** K 48 Ta-Rz 268; **czarnoksiężnik** 32A, B, MAAE 1904/37, **czarownica** 30; **duch zmarłej właścicielki zamku** 25.

Mówi się, że B. sprowadzają *obłoczniki* (powstający z *tych ludzi, co się powiesili lub potopili* Mosz Kul 2/655, *chmarniki* K 51 Sa-Kr 52, → *chmura, planetniki* Wisła 1898/585, ZWAK 1885/61, K 51 Sa-Kr 50–52, Peł Dem 19, por. 33A, B, 38, a także *dzieci niechrzczone* Mosz Kul 2/655. W gadkach śląskich przed B. przestrzegają *utopki* Sim Gad 58. W bajce władzę nad B. na morzu ma *król mórz* 21, a wedle wierzeń kaszubskich za B. na morzu jest odpowiedzialny diabeł morski Tred Kasz 23. B. może także wywołać pukanie w wierzbę, w której mieszka diabeł Rokita Dek Sier 157.

B. na budynek mogą sprowadzić cieśle i murarze złym słowem K 34 Cheł 166; księża, stosując odpowiednie zaklęcia K 7 Krak 209. W opowieści karpackiej diabelską B. niszczącą zamek występного rycerza sprowadzają („o północy, gdy kur zapiał”, „wśród smrodu siarki i trzasku piorunów”) przekleństwa ojców zbezczeszczonej córki K 51 Sa-Kr 78.

Według wierzeń B. zsyła Bóg jako karę 29C, za zbrodnię, profanację krzyża 29A. Dzieciom kociewskim i kaszubskim mówiono podczas B., że to *Pan Jezus paluszkam grozi* Sych SKoc 1/56, por. 7, 8. W bajce Bóg ratuje dziewczynę przed małżeństwem z rozbójnikiem, wywołując straszną burzę w dniu ich ślubu 20A.

Przed B. chroni *Matka Boska* 17, por. 15B. Zdolność uciszania B. mają wybrani święci: św. Krzysztof 9; św. Barbara i św. Mikołaj ochraniają rybaków podczas B. na morzu 28; św. Ilija [Eliasz] to *od gromów i burz rządzący święty* K 54 RuśK 184; wedle legendy św. Stanisław, wznosząc dwa palce do góry, odpędza B. z gradobiciem 26B; za sprawą modlitwy błogosławionego Czesława miała się zerwać wielka B. i nawalnica, która przepędziła Mongołów próbujących zdobyć twierdzę nad Odrą 26A.

Pochodzenie B. objaśniane jest współcześnie inaczej: *kej dwa chmuri zderzają się ze sobą* Sych SKoc 1/56, *chmury trą się między sobą* (Bystra), lub *gdy zimno trze się z ciepłem* (Kobyłanka) Kul Rop 296, podob. Lor Kasz 88, Szyf Trad 68.

Biblijne z pochodzenia przysłowie *Kto sieje wiatr, zbiera burzę* 1, ma znaczenie przenośne, dotyczy stanu społecznego niepokoju.

○ B. określana jest jako *straszna, straszliwa, ogromna, wielka, duża, silna, okropna, okrutna, groźna, gwałtowna, nagła* s SFr, por. 15A, 19E, także *nawalna* K 34 Cheł 158, *walna* LL 1961/4–6/93, podobnie jak człowiek *wścieka się* 53. Fraz. *jak burza (wpaść, spaść, przebiegać, lecieć, rwać, rzucać się, przejść, minąć)* znaczy ‘nagle, szybko, gwałtownie’ np. 18A; wedle legendy w dniu śmierci bezbożnego księcia Bolesława VI na Śląsku jest *okropna burza* z gradem, a z nieba padają *kamienie wielkości gęsiego jaja* 24.

B. jest *bardzo głośna: huczy, grzmi, ryczy* s SFr; w opowieści wierzeniowej szatan, chcąc wystraszyć parobka, wywołuje burzę z błyskawicami, piorunami, która wśród *wycia i huk*u powala drzewa, łamie gałęzie 31C, także 55, 19B.

■ Zdarzenia przypisywane B. wiążą się z jej (a) powstaniem, (b) trwaniem i (c) zakończeniem. Są one utrwalone w licznych utartych połączeniach.

(a) Powstanie B.: *zanosi się na B., zbiera się na B., B. wisi w powietrzu, powstaje, wstaje, wychodzi, zbliża się, zaczyna się, robi się, następuje, nastaje, nadciąga, nadchodzi, idzie, napada, rozpętuje się, wybucha, zrywa się, porywa się* s SFr, por. 52.

(b) Trwanie B.: *rozwija się, wzmaga się, sroży się, rośnie, szaleje, rozpętała się* s SFr, por. 20A, 21; w zamówieniu B. *ma się rozwinąć na bory, na lasy, na puste dziedziny, na jeziora, na błota* 5.

(c) Zakończenie B.: *przetacza się, przewala się, przeciąga, przechodzi, rozchodzi się, oddala się, mija, ustaje, ustępuje, milknie, cichnie* s SFr; nadto: *głuchnie* K 53 Lit 426, *kona* K 53 Lit 426.

☐ ☒ Działania sprawcze i skutki B. są dwojakie: niszczące i oczyszczające.

W pieśni miłosnej *burza zniszczyła lasy, doliny, a chłopiec ukradł serce dziewczyny* Bart PANLub 4/440. B. utożsamiana z wiatrem wyrывa drzewa z korzeniami 19B, powala drzewa, łamie gałęzie 31B, C, 48, zrywa dachy 31D, niszczy wioskę 15A; w bajce *od wielgachnej burzy* z piorunami wali się piekło 19E, także 16, 49, 52, 55. Na pograniczu wschodnim uważano, że powalone przez B. drzewo nie powinno być użyte do budowy domu K 27 Maz 89, Dwor Maz 212, gdyż dom taki nawiedzałyby B. sprowadzane przez czarta K 57 RuśC 1258. Nie należy nawet dotykać drzewa powalonego przez burzę 31B, bo umrze ten, na czym gruncie drzewo rośło ZWAK 1882/208. B. utożsamiana z →piorunem zabija 12B, 23, 29B, 50. Letnie burze z piorunami i gradem są traktowane jako „przeraźliwe kłęski, po których następowały głód, choroby i zaraza” Kot Urok 106.

Wedle wierzeń B. rozrzuca po ziemi węże – pomocników złego ducha 37.

Wojna jest przedstawiana jako niszcząca B., np. w wierszu: *Wiatr nagle zawiał od wschodu, / Zerwał się burzą szaloną, / Znikła połowa narodu* 47, por. 44, 55.

B. oczyszcza powietrze ze szkodliwego pyłu i przynosi świeże tchnienie: *W ciszy a spieczę zamiera przyroda. / W poryku burzy odradza się młoda* 55; *Przyjemnie wdycha się powietrze* Szcz Ant 682.

☑ Typową reakcją na B. jest *strach* 15B, 43. W opowieści wierzeniowej ze strachu przed B. *chłopu włosia na głowie stajo* 31Cb; w pieśni miłosnej *kalina* [= dziewczyna] *boi się* B. 12A, B. B. boją się także istoty diabelskie: *burzi boji sia diabeł, który chowa sia przed nió mniandzi ludziami* Sych SKoc 1/56; podobnie czarownice, które szukają wtedy schronienia między dziewczętami Sych SKoc 1/56. W bajce *utopek* przychodzi do gospodarza, *bo sie okropnie boł grzmotów i pieronów* Sim ŚlOpol 137. B. z piorunami boją się pszczoły 42.

● O nadejściu B. wnioskowano z wyprzedzeniem (a) ze zmian zachodzących w przyrodzie, (b) z zachowania zwierząt, (c) z samopoczucia ludzi.

(a) B. nadejdzie niebawem, jeśli: *niebo jest czerwone przed i po zachodzie słońca* ZWAK 1882/194; *słońce przypieka* NKPP słońce 11, *przygrzewa* Gaj Rozw 136, *jest czerwone* TN Krasiczyn 1985, K 48 Ta-Rz 260, Lud 1982/138; *księżyc ma mgliste otocze dookoła, tzw. czapkę* Mosz Kul 2/52, podob. Czap Mat 104, ZWAK 1882/196, *zwrócony jest rogami w dół* Mosz Kul 2/55; *gwiazdy migoczą* ZWAK 1882/196; *podczas gorącego dnia ukazuje się nagle z lasów mgła w kształcie słupów* ZWAK 1882/199; *występują wiry powietrzne* Mosz Kul 2/475; *powietrze jest duszne* Gaj Rozw 136, *parne* ZWAK 1878/135, *fraz. czuć burzę w powietrzu; jest skwar i gorenc* LL 1961/4-6/93; *silniejszą w oń wydają kwiaty, las sosnowy* Mosz Kul 2/50; *nawóz cuchnie* ZWAK 1882/199; *jest cicho, nie ma wiatru, fraz. cisza przed burzą, kasz. to je takã cuszã, to przinǳe gromówka* Sych

SGKasz 1/121, *glęchawica* ‘wiaterek przed burzą’ Sych SGKasz 1/323; *ściemnia się*, por. kasz. *mötnio* ‘raptowne ściemnienie się przed burzą lub gwałtowne zachmurzenie’ AJKasz 1/50.

Według zapisów kaszubskich B. na morzu wróży: chrapanie morza Sych SGKasz 3/109, piasek morski unosi się w górę i miele Sych SGKasz 3/338, grzbiety fal morskich pokryte są pianą: *Lës goni gąse na morzu* Sych SGKasz 2/357, także Sych SGKasz 1/310.

(b) B. zwiastuje nietypowe zachowanie zwierząt i roślin: było *gzi się* ZWAK 1881/115, MAAE 1900/117, Etnl 1994 Czyż 173; kogut bije się z kurą ZWAK 1886/102; pies szczeka, trzymając łeb do góry, ogon kryje pod siebie ZWAK 1886/103; kot się myje Lud 1902/359; borsuk wraca do swojej nory Lud 1946/189; króliki wyłażą z nor i podskakują do góry ZWAK 1890/206; bocian klekoce ZWAK 1881/108; jaskółka się kąpie ZWAK 1881/131, lata nad wodą Or L 1926/111, fruwa *ponad ziemię* Etnl 1994 Czyż 173, przy ziemi lub trzepocze się trwożliwie w około Lud 1902/283; wrona chwiejnie i nisko lata Wisła 1900/167 (za ZWAK 1881/180); żuraw nisko lata ZWAK 1881/185; pająk psuje pajęczynę Sych SGKasz 1/93; baki i muchy dokuczają bardzo bydłu w polu ZWAK 1882/199, Etnl 1994 Czyż 173; baki i muchy nisko latają ponad wodą, a wilga zbliża się do samego sadu gospodarza i przeraźliwie krzyczy ZWAK 1882/199; jętki uganiają się nad wodami Wisła 1900/467; *trace* (mszyce) gromadnie tłuką w powietrzu Fed Żar 286; pchły dokuczają ludziom w nocy ZWAK 1882/199; pijawki rzucają się (*śmigają*) po faszce ZWAK 1881/155.

(c) Zachowanie ludzi przed B.: czują osłabienie sił ZWAK 1882/195, por. 19B; *senność* ZWAK 1882/199; *strzykanie* w kościach TN Krasieczyn 1985; żony zrzędzą z byle powodu: „przez owe ich domowe grzmoty gotowa będzie w każdym kącie niepogoda” K 42 Maz 392.

● B. ściąga czyjaś śmierć przez powieszenie 36; B. z piorunami ściąga zachowania łamiące normę: bezbożne 24, urągające 23, 29A, profanacja krzyża 29A. B. może spowodować niespełnienie życzenia czarnoksiężnika 32A, skoszenie pewnych ziół w czasie sianokosów K 24 Maz 65, rzucenie klątwy rodzicielskiej K 51 Sa-Kr 78.

● Aby zapobiec B.: umieszczano nad drzwiami (w dachu, na ścianie) wianek poświęcony w oktawę Bożego Ciała PSL 1969/1/67; wianki poświęcone na Matkę Boską Zielną i poświęcone gałązki leszczyny Kul Rop 307; wianki z *rozchodnika*, *macierzanki* Chęł Kurp 90, *grzmotnika (nawrotka)/grzmotka* (stawiano je w oknie lub wrzucano w ogień) Wisła 1888/606, podob.: K 7 Krak 244, Kul Wiel 2/320; wieszano w oknie gałązki z ołtarzy zrobionych w Boże Ciało TN Krasieczyn 1985; kredą poświęconą w Trzech Króli znaczone krzyżyki nad drzwiami i nad oknami Dwor Maz 63, podob. Łęga Świec 103; obwiązywano pnie drzew owocowych powrósłami z wigilijnego snopa (także by chronić owoce przed robactwem) Dwor Maz 41; procesjonalnie obchodzono pola Dwor Maz 106; w dniu św. Jana (24 VI) z samego rana zatykano na polach gałązki z brzozy lub świerku Pośp Śląsk 318.

Wedle najdawniejszych wierzeń notowanych w Wielkopolsce, Małopolsce i Lubelskiem przed B. (gradami, zarazą) na trwale zabezpieczało, jeśli dwóch chłopców-bliźniaków oborało wieś parą wołów-bliźniąt K 15 Poz 128, Wisła 1892/734, Wit Baj 152, Lud 1982/137.

Dla oddalenia B. i ochrony przed jej złymi skutkami:

(a) w czasie B. zapalano gromnicę powsz. por. 40A;

(b) odmawiano modlitwę 7, 8, 9, 40A; wspólnie i głośno Wit Baj 152, za dzieci niechrzczone Wisła 1889/504; śpiewano nabożne pieśni 40A; czytano ewangelię św. Jana Sych SGKasz 2/100; pisano na kartkach tekst: *A słowo stało się ciałem i mieszkało między nami*, a następnie obchodzono z nimi dookoła domostwo i puszczano je na cztery strony świata ZWAK 1882/200;

(c) żegnano chmury znakiem krzyża i wymawiano formuły chrztu, bo wierzono, że gdy grzmi, to dusza niechcianego dziecka prosi o chrzest K 17 Lub 77; wymawiano określone formuły zamówień 5, 6, 40B, K 15 Poz 118, podob. Wój Klech 190, Byst Kul 135;

(d) stawiano w oknie obrazy święte 40A, Bar ŚrodP 195, ZWAK 1882/200, Sim ŚlAntr 10, krzyż lub figurki święte Wit Baj 152; stawiano krzyżyk (*pasyjkę*) przed domem Lud 1982/137; kamień piorunowy razem z wodą święconą na parapecie Kul Wiel 3/516;

(e) kropiono dom i obejście wodą święconą, używając święconych palm i gałązek Karw Dobrz 184, 195, Stel Pom 148, Łęga Świec 104, 108, Łęga Malb 113, Sych SGKasz 6/158;

(f) palono wianki z ziół 40A, ciernie święcone w Wielką Sobotę Karw Dobrz 195 (niekiedy tylko kładziono je na oknie ŁSE 1961/205); palmy (w przekonaniu, że tak daleko, jak sięga dym, piorun nie ma władzy) Lor Kasz 79, podob. Stel Pom 150, Karw Dobrz 193, ZWAK 1880/193, Wit Baj 152; gałązki z ołtarzy robionych na procesję Bożego Ciała (bo *gdy dym z nich rozejdzie się w powietrzu, to burza przechodzi*) Szyf MiW 66; palono ogarki z ognia poświęconego w Wielką Sobotę lub wieszano je w oknie Karw Dobrz 195; rozpalano ogień na granicy wsi 40D;

(g) okadzano dom 40A: wiankami święconymi w Boże Ciało K 7 Krak 244, Pośp Śląsk 238, Gaj Rozw 60, (wiankami z pokrzyw) Wisła 1904/97, wiankami święconymi na Matkę Boską Zielną Pośp Śląsk 263; podob. K 42 Maz 402, Karw Dobrz 202, 205, Fisch Lud 144, Łęga Malb 107, 113, Byst Etn 182; z fajerką, na której tlił się suszony rozchodnik poświęcony na Boże Ciało, chodzono i kadzono naokoło domu K 51 Sa-Kr 3, podob. Pośp Śląsk 238;

(h) rzucano w ogień bylicę (*Artemisia*) K 53 Lit 404, kadzono nią ZWAK 1882/226, Lud 1948/262, ZWAK 1895/11; palono *bagnię* (*Ledum palustre*) ZWAK 1882/289; palono w kominię święconą wierzbę, aby dym z niej rozpedzał chmury ZWAK 1889/189, por. Byst Etn 180;

(i) sypano na ogień sól święconą Wisła 1904/278; w Grucznie i Lipinkach używano dla ochrony przed B. i pożarem soli św. Agaty Łęga Świec 108; chleb poświęcony w dzień św. Agaty kładziono podczas burzy na ogień, bo miał strzec od uderzenia piorunu ZWAK 1893/35;

(j) bito w dzwony 40A-C; dzwoniono dzwoneczkami poświęconymi w Rzymie przez papieża 27 lub w dniu św. Urbana Pośp Śląsk 227; dzwoniono dzwonkiem (lote-rańskim) obchodząc dom trzykrotnie K 51 Sa-Kr 3, do dzwonienia wybierano młode i niewinne dziewczę lub małego chłopca K 42 Maz 401;

(k) wynoszono na dwór łopatę do pieczenia chleba 40B, także samą kociubę Lud 1902/58; łopatę wbijano przed drzwiami chaty, a przez okno wyrzucano miotłę Wisła 1898/64, podob. K 48 Ta-Rz 261, Święt Nadr 512-513; w czasie silnej B. gradowej kładziono łopaty na polu, aby kulki lodu od nich się odbijały Gaj Rozw 136;

(l) kosę i sierp wtykano w ziemię lub wieszano na drzewie Wit Baj 152;

(ł) wywieszano białą płachtę na kiju 40B; funkcjonowało przekonanie, że złe skutki nadchodzącej B. może oddalić nieuprany obrus (z ołtarza albo taki, który był pod święconem) rozścielony na ziemi ZWAK 1882/200, K 53 Lit 404, K 34 Cheł 158; można było też w poświęconym obrusie obnieść chleb dookoła chaty PSL 1965/2/111;

(m) kierowano B. w pożądaną stronę, wyrzucając łopatę i miotłę na drogę i machając ślubną suknią „ku tej stronie, dokąd burzę chcą napędzić” K 48 Ta-Rz 261.

Przed B. z piorunami można się było schować pod leśzczyną, bo to drzewo, pod którym schronili się Maryja z Józefem, uciekając przed Herodem 35A, także ZWAK 1882/245, K 43 Śl 75, Zow Bib 265; i pod lipą, bo to drzewo, które nie odmówiło ścięcia na *kolibkę dla Pana Jezusa* 35B; nie można natomiast stać pod osiką/topolą, bo to drzewo, na którym powiesił się Judasz i piorun w nie uderza 35C, a złe duchy wybierają osikę za przytułek podczas B. Sych SGKasz 3/339;

Δ W zamówieniach B. wypędza się w miejsca odludne i nieprzyjazne: *na bory, na lasy, na puste dziedziny, na jeziora, na błota* 5; *w puste lasy, w puste góry, w puste dziedziny* 6, *na lasy, na góry, gdzie największe pagóry* MAE 1900/117.

! Podczas B. nie należy:

(a) stawać w oknie, by piorun nie uderzył w człowieka Dwor Maz 217; zbliżać się do pieca, komina, do okien, rozniecać ani zalewać wodą ognia, bo można by *piorun ściągnąć na ziarnia* Sych SKoc 1/56; nie podróżować w dniu św. Piotra i Pawła, gdy występuje pierwsza letnia B. Kul Wiel 3/521;

(b) chodzić po polach, bo wtedy planetnicy porywają ludzi i szkodzą im Kul Rop 297; stać w miejscach, gdzie ukrywają się *latawcy*, bo można zostać uderzonym przez piorun 34; bawić się lalką, gdyż piorun bierze ją za *latawca* i wymierza w nią swój pocisk 39C; otwierać ust, bo mógłby do nich wtedy wlecieć *latawiec* 39A;

(c) nie wolno mieć przy sobie żelaznych przedmiotów, bo piorun w nie trzaska 41; wedle opowieści nie wolno mieć przy sobie kluczy z dziurkami, gdyż do nich zwykły diabeł się chować K 42 Maz 402;

(d) nie wolno wskazywać na B. palcami, bo pojmowana jako istota żywa, pozbawia palca tego, kto na nią pokazuje Sych SGKasz 1/381, ts. Tred Kasz 36; w legendzie gdy bezbożny hrabia urąga nadciągającej B. i strzela do chmur, poraża go piorun 23;

(e) nie należy wykonywać pewnych prac, np. robić piwa, bo jeśli w czasie jego przygotowywania wypadną burze z grzmotami, traci ono łatwo smak i może się zepsuć Kul Wiel 2/414;

(f) w Zaduszki rybacy nie powinni wypływać na morze Stel Pom 192.

∞ Wedle licznych przekazów podczas B. dochodzi do licznych niespotykanych zdarzeń. Bóg kieruje wtedy swoje przesłania do ludzi 20B, *niebo to się otwiera* i aniołowie piorunami biją w diabły Grodz Łęcz 43, por. 29B. Diabły, demony, czarty próbują uzyskać dostęp do ludzi K 48 Ta-Rz 266, Mosz Kul 2/476. Najniebezpieczniejsza ma być B. o północy, ponieważ o tej porze najwięcej złych i nieczystych sił krąży po świecie Sych SKoc 1/56. W bajce królewicz zostaje zamieniony w kamień

solny, kiedy chroni się przed B. pod drzewem, na którym siedzi istota diabelska 19D. Podczas B. straszą upiory Mosz Kul 2/484; *porońcy* i *niechrzczeńcy* latają z *grzmotami* Mosz Kul 2/683; *latawce* unoszą się w powietrzu ZWAK 1885/59, piszczą i przyciągają pioruny ZWAK 1881/159, a gdy ujrzą na polach wśród B. samotnego człowieka, przylatują do niego i żądają chrztu 39B; *ptaszki* (dusze dzieci niechrzczonych) chowają się pod strzechę K 34 Cheł 155; *planetnicy* znikają wtedy z ziemi i przenoszą się na chmury Mosz Kul 2/655, poruszają chmurami Mosz Kul 2/656, porywają chłopców, by byli planetnikami 33A lub podczas wielkiej B. przychodzą na ziemię po węża zamienionego w smoka 38; wedle żartobliwej opowieści planetnicy podczas B. grają w kręgle, rzucając kamienne kręgle lub lodowe kule po chmurach Lud 1948/255.

W pieśni w czasie B. pojawia się czarny kruc: *Hej! ty, kuku, z której strony burza cię przygnęła* ZWAK 1878/96, Świr Pieś 265, w opowieści wierzeniowej *dwa psy, czarne, duże – złe duchy* Sim ŚlOpol 146. Wedle legend podczas B. i zawiei rosną kamienie, grożąc niekiedy zajęciem całej wsi Samp Sab 51. Dzień świętego Piotra w okowach (1 VIII) nazywają świętem „palikopy”, gdyż często w tym czasie B. palą kopy zboża na polach Chęł Kurp 91. Powszechne było przekonanie, że najlepiej łowić ryby *pod chmurę*, przed B. Dwor Maz 208, a węgorze najlepiej podczas B. Sych SGKasz 6/62.

Zdarzenia występujące po B.: św. Piotr zamyka niebo Wisła 1900/466; chmura odnosi planetnika tam, skąd go wzięła Mosz Kul 2/656; następuje cisza, fraz. *cisza po burzy*, por. kasz. *nalega* ‘cisza po burzy’ Sych SGKasz 3/184, *obdawa* ‘cisza po burzy na morzu’ Sych SGKasz 3/267.

♣ Przepowiednie związane z B.:

(a) *W styczniu burze i grzmoty – w lecie mało roboty* 4B, por. 4A–C; B. po przesileniu marcowym – mrozów już nie będzie ZWAK 1882/167; o B. wczesną wiosną mówi się, że *jak grzmi na gołe drzewa, będzie nieurodzajny rok* Sych SGKasz 7/192, podob. Kul Wiel 3/521; na Kaszubach jeśli pierwsza B. jest na lądzie – wróży obfite plony, zaś na morzu – dobre połowy Lor Kasz 89; wierzone, że pierwsza B. wiosenna pobudza zioła do szybszego wzrostu Kul Wiel 3/521; B. 1 września – cały ten miesiąc będzie powietrze niestałe ZWAK 1882/176; B. z piorunami przed św. Michałem (29 IX), a szczególnie po nim, zapowiadają długą i ciepłą jesień Pośp Śląsk 321; jeśli B. robi *zamięcie śnieżne koło drzewek, takie jak mogiłki – ziemniaki się dobrze zrodzą* Gaj Rozw 37.

(b) Jeśli w czasie B. wicher wyrwie drzewo z korzeniami, to umrze ten, na czym gruncie drzewo rośnie, a jeżeli drzewo było owocowe, to umrą dzieci ZWAK 1882/208; jeśli B. zdarzy się w dzień Nawrócenia św. Pawła (25 I), to zapowiada wojnę K 8 Krak 284, K 24 Maz 112.

≈ B. jest stawiana na równi z zarazą – jako kłeska szkodliwa dla ludzi i zasiewów K 15 Poz 128; z zaćmieniem słońca i księżyca Wisła 1900/775 – jako oznaka gniewu bożego i kara za grzechy ludzkie. W modlitwach z *ogniem* 7, *powietrzem*, *morem*, *trzęsieniem ziemi*, *wylewem* 9. W pieśniach żołnierskich żołnierze idą do boju *przez burze, śnieg i deszcz* 18B, nie straszny im *głód, burza i grom* 18c. W modlitewce Chrystus ma zachować ludzi od *burz, ognia i piorunów* 7. W pieśni religijnej Matka Boska chroni przed *burzami, czarnymi chmurami/nieszczęściami* 17. Wedle wierzeń za nieprzestrzeżenie zakazów i nakazów

związanych z dniem św. Jerzego grożą srogie kary: B., grad, susza PSL 1993/3–4/119. W przysłowiu B. wymienia się z nędzą, niepokojem, wojną 1.

✠ B. jako walka żywiołów symbolizuje gwałtowność, niezgodę 1, wojnę 18, 47.

DOKUMENTACJA

PRZYŚŁOWIA

1 – *Kto sieje wiatr, zbiera burzę.* NKPP siać 23 [z Biblii: *Wiatr siać będą, a wicher poźną.* Oz 8,7]; por. tamże: *Kto sieje złość, będzie żął nędzę; Kto sieje psotę, ten żnie niecotę; Gdo sieje niezgodę, tyn zbiyro niepokój; Kto sieje kłótnie, zbiera wojnę.*

2 – *Kiedy się chmurzy, to oczekuj burzy.* NKPP chmurzyć się.

3 – *Z dużej burzy deszcz nieduży.* NKPP deszcz 31, war. tamże: *Z wielkiej chmury (burzy) mały deszcz; Z małej burzy wielki deszcz.* NKPP burza 6.

PRZEPOWIEDNIE POGODY

4 A – *Październik, gdy grzmot na wschodzie naprawi, burzy nas wielkich i wiatrów nabawi.* ZWAK 1882/177.

4 B – *W styczniu burze i grzmoty – w lecie mało roboty.* Bich Przep 34.

4 C – *W lutym gdy zagrzmi od wschodniego boku, burze i wiatry walne są w tym roku.* NKPP luty 24.

ZAMÓWIENIA

5 – [Agnieszka z Żabikowa, 1544, w procesie poznańskim o czary zeznawała, iż:] *Burzę tak roznosi: Na Poznaniu stoi stoł, na nim miła Panna Czysta swego syna rozwiła. Tako się ta burza rozwiń na bory, na lasy, na puste dziedziny, na jeziora, na błota, gdzieby nikomu nie zaszkodziła, ni jaremu, ni ozimiemu. W imię Ojca etc.* LL 1972/3/56.

6 – [Dorota Gniećkowa, 1544, w procesie poznańskim o czary zeznawała, że] *Od gradu, aby przeminał . . . takowa pomoc: Gdy już burza powstanie, tedy wziąć trzy koraliki i mówić: Burzo, wstajesz Bożą mocą, Panny Maryjej mocą, wszystkich świętych pomocą, z Boskiego dopuszczenia. Zamawia ciebie miła Panna Maryja, święta Maryja Magdalena, święta Anna i sam Syn Boży, iżby szła [żebyś poszła] w puste lasy, w puste gory, w puste dziedziny, gdzieby nikomu nic nie zaszkodziło. W imię Ojca, i Syna i Ducha Świętego.* LL 1972/3/51.

MODLITEWKI

7 – *Panie Jezu Chryste, proszę cię o zachowanie od wszelkich burz, ognia i piorunów, amen.* Peł Dem 65, podob.: ŁSE 1967/280.

8 – *Pietrze, Pawle, nie żałujcie ty moi krewki! Ale idźcie na cały świat i nauczajcie wszystkie narody: kto będzie tę modlitwę odmawiał, będą mu się anioły radowały, rajskie wrota otwierały, a piekielne zatyczały. Nie zginie wśród burzy i pieronów, ani wśród żadnych gromów, włos mu z głowy nie spadnie, a po śmierci do nieba wpadnie.* Kot Zn 462.

9 – *Jak burza to bioro taki obrazek, kto ma, ji [mówią:] „Święty Krzysztofie, uspokój te burze”. O, modlo sie. . . „Święty Krzysztofie, chwalebny męczenniku, uprosz tym, którzy się do Ciebie uciekają, ochronę od powietrza, moru, trzęsień ziemi, piorunów, ognia, wylewu, osłaniaj ich przed słusznym gniewem Bożym, tu na ziemi . . . Zachowaj ich od nagłej a niespodziewanej śmierci, wszelkich nieszczęść w podróży”.* Etnl 1994 Czyż 173.

PIEŚNI DOŻYNKOWE

10 – a. *Przede dworem wielka burza, nasza pani gdyby róża.* ZWAK 1884/72; inne war. → chmura nr 23.

b. *Nade dworem szary kierz (krzak), nasz ekonom kieby pies. Nasz ekonom gdyby burza, nasza pani kieby róża.* K 24 Maz 203.

PIEŚNI GAIKOWE

11 – *Nász gajik zielony, pięknie ustrojony, pięknie sobie chodzi, bo mu się tak godzi. A przez niebo cárna burza, nasá pani gdyby róża.* K 24 Maz 152, por. warianty Bart PANLub 1/429.

PIEŚNI ZALOTNE I MIŁOSNE

12 A – Kalina [= dziewczyna] boi się burzy/suszy.

Czemu, kalino, w dole stoisz? Czy sie ty wielkiej burzy boisz? Żebym sie burzy nie bojała, to bym w tym dole nie stajała. Sob Wielk 206, war.: Biel Kasz 2/371, TN Wąwolnica 1965; por. war.: *Czemu, kalino, w dole stoisz, czy ty sie letniej suszy boisz? Żebym się suszy nie lękała, to bym przy dole nie stajała.* Bart PANLub 4/323, tamże war.

12 B – *Rączka rączkę ścisakała, nóżka w nóżkę stajała, usta jim się łączyły, co za miłość bez winy. Wtem się burza zerwała, piorun strzelił w leszczyne, za rączke go schwyciła: Ratuj, Janku, bo zginę.* Bart PANLub 4/278.

13 – Kochanek/dziewczyna chroni się przed burzą pod gałązką jaworu / u dziewczyny w sadku.

Idzie burzycka, będzie desc, gdzie się, najmilsy, podziejes? Pójdę do lasa, do boru pod gałązeczke jaworu. Tam ná mnie descyk nie kanie [kapnie], na moje licko rumiáne. K 40 MazP 204, war.: K 42 Maz 85, K 27 Maz 239, Krzyż WiM 3/58; ... *gdzie sie dziewecko ...* SOWM 1/251, war.: Krzyż WiM 3/59; *Od Jizbicy jydzie burza, dyszcz leje, a gdzie ja sie, biedny chłopiec, p^uodzieję.* Krzyż Kuj 1/196; *A z wiecora carna burza, nie widzieć, ja sam nie wiem nieboracek, gdzie się dzieć? A pójdę ja i tu, i tu, nie chcą mnie, a pójdę ja do dziewczyny; Od jęziórka wysła burza, ciemno, nie widać, ubogi ja Jasinecek, do kogo ja się mam udać. Udam ja się do Marysi do jeji sodku, przenocuj mnie Marysińko, różany kwiatku.* K 12 Poz 110, por. LL 1959/3–4/88.

PIEŚNI WESELNE

14 A – Przede dworem / na polu / od Rzeszowa wielga burza, pani młoda / Marysieńka/swasia jak róża.

Od Rzeszowa wielgá burza, pani młoda kieby róża, pan młody jak lelija, koło Kasi sie uwija. MAAE 1908/104; war.: ... *idzie burzá ...* MAAE 1908/84, war.: Nitsch Tek 197; ... *wysła buzá, nasa swasia ...* MAAE 1908/96; *Na polu ... Marysieńka ...* Lud 1902/250; *Przede dworem ...* Łęga Malb 109.

14 B – Marysia / starsza druźna / swatka / śliczna pani – jak róża, Jasiunio / starszy swat – jak burza (na niebie).

Ta nasza Marysia jak róża, a ten wasz Jasiunio jak burza. TN Susiec 1975; war.: *Nasza starsza druźna ...*, *A ten nasz starszy swat ...* Oles Lub 79; *A ta starsza swatka to róża ...*, *a ten starszy swat to burza.* TN Sąsiadka 1966; *A na niebie carna burza, ślicna pani kiedy róża.* K 26 Maz 89, war.: Bart PANLub 2/543, 588, 606.

PIEŚNI DZIADOWSKIE

15 A – *Proszę, postuchajcie: zaraz się dowiecie o strasznej kłęsce w krakowskim powiecie, jak okrutna burza nagle nastąpiła i niejedną wioskę doszczętnie zniszczyła.* Nyr Kar 347.

15 B – *Promienie słoneczne chmury pokrywają i gwałtowne deszcze na ziemię spuszczaają. ... Noc głucha, ciemna, burza szaleje, a ludzie krzyczą: „Co się z nami dzieje? Jezu, Maria!” – o ratunek proszą, w strasznej rozpacz na strych się wynoszą.* Nyr Kar 347.

15 C – *Czy jesteś zdrowa, Matko kochana? Czyś nie zginęła od wielkich burz? Czy w pracy sprzyja wam pogoda? Czy plony z pól sprzątnięte już?* Nyr Kar 148.

PIEŚNI RELIGIJNE

16 – *Bo ty wiesz najlepiej, Matko ukochana, że praca rolnika nie zawsze "udana. Burza powyłacza i polejo deszcze, już kłosa dojrzałe grad wybije jeszcze.* Bart PANLub 3/450.

17 – Matka Boska chroni przed burzami, czarnymi chmurami/nieszczęściami.

a. *O Królowo z Jasnej Góry, drogi skarbie częstochowski, rozpuść burze, czarne chmury, miej w opiece naród polski.* Bart PANLub 3/585.

b. *Matko Królowo, patrz, burza się sroży, wśród nieszczęsnych fal giniemy już. Ty prośbą swoją, [uspokój] gniew Boży, szatańską pychę skrusz, Matko, skrusz.* Bart PANLub 3/534.

c. *Zachowaj skarb wiary wśród nowych burz, fal i w jedno nas serce miłością [swą scal]. Zdrowaś, zdrowaś, zdrowaś, Maryjo, Częstochowska Panno Maryjo.* Bart PANLub 3/601.

d. *Każda burza i nieszczęście może nas ominąć, błogostawimy cię, Matko droga, ty nam nie daj zginąć.* Bart PANLub 3/572.

PIEŚNI ŻOŁNIERSKIE I HISTORYCZNE

18 A – Żołnierze, walcząc o kraj, runą jak burza, uderzą jak grom.

Runiemy jak burza, uderzym jak grom, znów ujrzysz po latach swój dom. . . Hej, bracia zza Buga, podajcie nam dłoń! Do walki! Chwytajcie za broń. Szew Niech 748.

18 B – Żołnierze idą do boju przez burze, śnieg i deszcz.

Piosenko leć, a leć, do boju trąbko graj! Przez burze, śnieg i deszcz idziemy, bo nas czeka kraj. Szew Niech 721.

18 C – Żołnierzom nie straszny głód, burza i grom.

Gdzie góry, lasy, jamy i jary, nasza forteca i dom, nie straszny nam Moskal, gdyż głodu nie znamy, nie straszna nam burza i grom. K 73 Krak 2/109; war.: . . . nie straszny nam Węgier . . . K 77 Rad 2/49.

BAJKI

19 A – Podczas burzy na rozstajnych drogach można spotkać diabła.

[Gospodarz usłyszał, że można się wzbogacić dzięki spółce z diabłem.] *Przypomniał sobie, że kiedyś ktoś mówił, iż można go spotkać na rozstajnych drogach. Na skrzyżowaniach dróg, i to w czasie burzy. . . Akurat w niedługim czasie zerwała się nawałnica: straszny wiatr, deszcz i grad.* [Wychodzi z domu, ale diabeł się nie pokazuje.] *Już miał zamiar wracać do domu, gdy niespodziewanie i nie wiadomo od której strony zjawił się niby-pan, niby-chłop i zaczął z nim rozmowę.* TL 1994/1–2/56.

19 B – W noc kwitnienia kwiatu paproci złe duchy sprowadzają burzę: nastają okropne wichry, pioruny, grzmoty, huki, ryki, drzewa wlatują w powietrze, ludzie czują niemoc, a szatani się śmieją.

a. [Dwaj parobcy szukają w lesie kwiatu paproci. W dzień św. Jana czekają w lesie.] *Dopiero nadeszła godzina północy, chwila kwitnienia paproci, powstały okropne wichry, huki, ryki przeraźliwe po lesie. Parobcy z początku opierali się złemu duchowi (ten to ono działał), lecz potem widzieli drzewa wlatujące w powietrze lub z hukiem zwalane, uczyli niemoc swoją w porównaniu [do] podobnej siły i gdzie który mógł, ratował życie ucieczką. Jeden uciekł drogą, drugi zbłądził, wpadł pomiędzy trawy, korzenie, zielska, że gdy burza ucichła, ledwie się mógł z nich wydobyć.* K 73 Krak 3/6.

b. [O kwiecie paproci.] . . . *pojawieniu się jego towarzyszą złych duchów moce. . . Wszelako zanim błysnie, cała przyroda się wstrząsa. Nagle nadciąga straszna burza, poświst wichury ją poprzedza, łamiąc drzewa i wyrwijąc z korzeniem. Grzmoty obudzają trzęsienie ziemi, a pioruny bez liku biją nieustannie. Tej okropnej burzy towarzyszy przeraźliwy śmiech*

szatanów z dziką wrzawą. [Wszystko ustaje, jeśli człowiek szukający kwiatu paproci nie wystraszy się złych mocy.] Wój Klech 292, por. Wój Klech 115.

19 C – Najstraszniejsza burza z grzmotami, piorunami, wyjąłymi wiatrami, ulewą powstaje, gdy chciwy rybak wykonuje polecenie diabła.

[O rybaku i diable. Chciwy rybak, chcąc zostać bogatym, ma wykonać polecenia nieznanego z ognistą twarzą: zabić swoją krowę, zdjąć z niej skórę, zaszyć się w nią.] *Zarznął tedy krowę, zdjął skórę i kazał siebie w nią zaszyć . . . i tak zaszytego kazał siebie położyć na brzegu rzeki. W tej chwili powstała najstraszniejsza burza, grzmoty, pioruny; wiatry wyły i najrozmaitsze straszne pojawiały się postacie . . . Powstała ulewa i zniosła go na rzekę.* [Tam uwalnia go ze skóry nieznamy i pokazuje mu podwodne skarby. Chciwy rybak bierze jednak za dużo skarbów i tonie.] ZWAK 1888/22.

19 D – Królewicz zostaje zamieniony w kamień solny, kiedy chroni się przed burzą pod drzewem, na którym siedzi istota diabelska.

[Królewicz pojechał na polowanie do lasu.] *Ledwie zaczął polować, nagle zerwała się ogromna burza. Królewicz schronił się przed nią pod jakieś gęste drzewo i napaliwszy ogień, chciał przeczekać nawałnicę.* [Został zamieniony w solny kamień przez istotę siedzącą na drzewie.] Cisz Sławek 235.

19 E – Od wielgachnej burzy z piorunami wali się piekło.

[Na polecenie Belzebuba diabły budują piekło. Ci, którzy skończyli swoją robotę, sprzątały plac. Tak zamiatali, że aż zerwał się wiatr.] *Czy z tego powietrza, czy dopust jakiś, kto to wiedział, dość że chmury się ruszyły i burza wielgachna naszła. Lunął deszcz jak z cebra. Pioruny zaczęły walić głośniej od harmat. Niebo w piekielnych ukazywało się jasnościach.* [Wnet piekło zaczęło się walić. Od tego czasu ludzie nazywają to miejsce Diabla Górą.] Wojew Opocz 51.

20 A – Bóg ratuje dziewczynę przed małżeństwem z rozbójnikiem, wywołując straszną burzę w dniu ich ślubu.

[Elżbieta modliła się, by nie być poślubioną przez księcia-rozbójnika.] *Pan Bóg widocznie wysłuchał modlitwy. Kiedy bowiem nadszedł dzień ślubu, niebo się zachmurzyło. Rozpętała się strasza burza, powodując zamieszanie na zamku.* Stef WarmOp 73.

20 B – Podczas burzy, wśród grzmotów Bóg kieruje przesłanie do Kazimierza Sprawiedliwego.

[Książę Kazimierz Sprawiedliwy wybrał się na łowy. Zbierało się na burzę, zapadł zmrok.] *Deszcz, błyskawice i pioruny grozą napętniały puszcę. Książę . . . schronił się z koniem pod drzewem. Nagle oślepiła go wielka jasność i poprzez grzmoty usłyszał słowa: – Kazimierzu, zbuduj w tym miejscu świątynię, a dożyjesz późnej starości.* Wojew Opocz 88.

21 – Król mórz pomaga podróżnemu podczas rozszalałej burzy na morzu.

Dzień zaczął chylić się ku wieczorowi, gdy nagle, niespodziewanie zaczęła się burza. Rozszalate fale zaczęły tak gwałtownie kołysać łodzią, że ocalenie w tym czasie byłoby cudem. . . . Kiedy burza rozszalała się do największych granic, wtedy to podróżnemu przychodzi z pomocą król mórz. Sim ŚlOpol 39.

BAŚNIE

22 – Czerwona chustka, którą chłopak dostaje od człowieka-bociana, ma moc zażegnania burzy na morzu.

[Człowiek-bocian, w podziękowaniu za uratowanie życia pomaga chłopu wrócić z Afryki do domu.] *Przy pożegnaniu darował mu dla córki jedwabną czerwoną chustkę. Kazał mu, żeby podczas podróży uwiązał ją na maszcie, gdyż ma ona moc zażegnania burzy na morzu.* Lud 1902/283.

PODANIA I LEGENDY

23 – Gdy bezbożny hrabia urąga nadciągającej burzy i strzela do chmur, poraża go piorun.

Głaz na polach Szamocina, zwany tam potocznie *karetą*, miał powstać jako skamielina powozu, którym bezbożny hrabia z Atanazewa wracał z polowania. Urągał on nadciągającej burzy i strzelał do chmur. Za to poraził go piorun i z całą karetą zamienił w głaz. Kul Wiel 3/515, podob. K 55 RuśK 439.

24 – W dniu śmierci bezbożnego księcia Bolesława VI na Śląsku jest okropna burza z gradem, a z nieba padają kamienie wielkości gęsiego jaja.

Kronika Pola taką o nim [księciu opolskim Bolesławie VI] wiadomość podaje: *Wtorek przed Zielonymi Świątkami, dnia 27 maja roku 1460, była okropna burza w całym Śląsku. Padły kamienie mające wielkość gęsiego jaja, a grad czynił wielką szkodę zbożom.* [Tego dnia umarł Bolesław VI, książę opolski, który nie wierzył w życie pozagrobowe.] Lom Baj 206.

25 – Gdy Niemcy zajmują zamek w Ojcowie, duch jego zmarłej właścicielki wypędza ich stamtąd, sprowadzając burzę z piorunami.

[Pani Starościna – właścicielka zamku w Ojcowie zachorowała, gdy Kościuszko zginął pod Maciejowicami. Po jej śmierci zamek zajęli Niemcy, ale ona przychodziła ich straszyć.] *Było tego przez długi czas; aż jednego razu pani Starościna, nie mogąc się tych nieproszonych gości pozbyć, sprowadza burzę, piorunem dach zapala, w ogniu staje zamek cały! Wtenczas już obcy wynieśli się z zamku i duch przestał się pokazywać.* Siem Pod 91, podob. Stel Pom 229.

26 A – [Mongolowie] *zamyślili o zdobyciu twierdzy na kępie Odry, lecz gdy burza wielka i nawałnica powstała, co się za modlitwą . . . [błogosławionego] Czesława stać miało, nieprzyjaciecie przestraszeni uciekli i aż pod Lignicą się zatrzymali.* Lom Baj 223.

26 B – Święty Stanisław, wznosząc dwa palce do góry, odpędza burzę z gradobiciem.

No i (kiedyś była) straszna burza, zapowiadało się, że gradobicie. No i wyszedł [św. Stanisław] – chłopcem jeszcze był i jak wziął dwa palce – tak jak na tym posągu jest (na figurze wotywniej koło kaplicy Narodzenia św. Stanisława, na której przedstawiony jest biskup w szatach pontyfikalnych z uniesioną prawą ręką i wyciągniętymi w górę dwoma palcami.) Do góry podniósł i obrócił tej chmurze. No i chmura poszła. LL 1987/4–6/29.

27 – Dźwięk dzwonka poświęconego w Rzymie przez papieża odpędza burzę od wsi.

Chmury płyną nad puszcza, bo od wiosk ustawicznie odpierają je srebrne głosiki dzwoneczków „loretańskich”, wśród których szczególnie swoją mocą wyróżnia się dzwonek jednej starej baby z Dąbrówki. Miała go z Rzymu otrzymać poświęcony przez samego papieża. . . . Zawczasu zabrano się tu do dzwonięcia, bo gdyby burza przekroczyła już granicę wsi, dzwonek zamiast odpędzić burzę, jeszcze by większą sprowadził. . . . Burza z wolna cichła i przewaliła się gdzieś poza lasy. Or L 1930/40–41.

OPOWIEŚCI WIERZENIOWE

28 – Święta Barbara / święty Mikołaj ochrania rybaków podczas burzy na morzu.

a. Opowiadają w Jastarni, że gdy rybacy jednego razu wracali z zakupami kutrem z Gdańska – wieczorem zaskoczyła ich burza na morzu, z grzmotem i błyskawicą. Rybaczka, która kupiła obraz św. Barbary w Gdańsku i wiozła go do domu, zażegnywała nim burzę, podnosząc go wysoko. Obecni na kutrze rybacy modlili się o ratunek. Nagle, nad masztem ukazało się światło, które tam pozostało, dopóki nie wylądowali. Potem znikło. Rybacy twierdzą, że św. Barbara uratowała im życie. Stel Pom 198, podob. Stel Pom 199.

b. [Rybacy uważają św. Mikołaja za swojego patrona i modlą się do niego w razie niebezpieczeństwa na morzu.] Rybaków z Boru zaskoczyła kiedyś straszna burza na morzu

i groziło im niebezpieczeństwo utonięcia. Jeden z rybaków, wracając z córką (jedynaczką), ślubował, że odda ją do klasztoru, jeżeli wyratuje ich św. Mikołaj. Stel Pom 200, por. Sych SGKasz 2/234.

29 A – Burza z piorunami jest karą za zbrodnię/profanację krzyża.

a. [Dziedzic doprowadził do samobójstwa swego syna i jego ukochanej Jagody.] Nad Ostrołękę nadciągnęła straszna burza. Piorun uderzył w zabudowania dworskie i cały dwór stanął w płomieniach. Przestraszona pani wybiegła na dziedziniec i natknęła się na leżącego w błocie trupa. To leżał dziedzic rażony piorunem. LL 1960/1/35.

b. [Chłop, aby zostać guślarzem, miał w samo południe wejść nogami na krzyż.] *Udał się do samotnego krzyża, co stał przy wjeździe do ciemnego boru. Kiedy odezwały się dzwony na Anioł Pański, zaczął się gramolić na krzyż. . . . Aż tu nagle rozszalała się burza z piorunami i przerwała jego dalsze wysiłki.* Dek Sier 158.

29 B – Ksiądz, który w trakcie nieszporów żartuje sobie z burzy, zostaje zabity przez piorun.

Pod wsią Marcinkowem miał być kościół, na miejscu, w którym obecnie jest jezioro. Raz burza wybuchła podczas nieszporów i ksiądz rzekł, gdy silnie zagrzmiało: „Aniołowie kulają kręgle”. W tej chwili piorun uderzył w kościół i zabił księdza. Kościół zapadł się w ziemię, a nad nim rozlało się jezioro. Wisła 1894/722.

29 C – Burza, podczas której od strzału pioruna pali się stodoła, jest znakiem kary bożej.

[W wigilię św. Jana chłop spotkał w lesie księdza, który prosi go o but z lewej nogi, opowiadając przy tym taką historię:] *Spałem tam w stodole w jednej wsi, a-tu w nocy burza się zrobiła i zaczęło łyskać i grzmoty biły, aż nareszcie piorun trzasł w tę stodołę; a choć ludzie przybiegli, to już nikt nie ratował, tylko każdy mówił, że to kara boża. . . . „To, co sam Pan Jezus zapali, tego nie wolno ratować”.* K 17 Lub 153.

30 – Czarownica zaklina burzę, by poniosła na pola wysiadywane przez nią ziarna gradu.

Czarownica dysząca zemstą, kopie dół w lesie i składa weń gęsie jaja, na które sadowi się w kształcie wysiadującego swe jaja ptaka, a wieśniacy przerażeni, słyszą wrzaski baby, jako i jej zaklinania wiatru i burzy, aby ta poniosła na pola przez nią wysiadywane ziarna gradu tak duże jak gęsie jaja. K 15 Poz 126 [za Wój Klech 2/151], por. K 15 Poz 118, 126, 233, 293, K 42 Maz 380, Goł Lud 163, Bar ŚrodP 253, K 51 Sa-Kr 49, Byst Dz 1/286.

31 A – Diabeł daje gospodarzowi ziarnka wiatru, które rzucone na ziemię, wywołują straszną burzę.

Siał gospodarz na roli, a wzdychał często modląc się Bogu o plon obfity. Chodzi, a rzuca ziarno, aż zmordowany usiadł na dużym kamieniu, co za kopiec graniczny służył. Kiedy pot ociera z uznojonego czoła, staje przed nim jakiś podróżny z krzywą gębą w trójgraniastym kapeluszu. Był to diabeł. . . . „Ja wam dam lepsze ziarnka, . . . patrzta, są to ziarnka wiatru; każde go z osobna poruszy, a za całą garścią powstanie wielka burza.” To wyrzekłszy rzucił ziarnko jedno, a wiatr poczęł świstać; rzucił potem garść całą, a burza okropna strachem napełniła rolnika. Biły pioruny, błyskawice raziły oczy, lał deszcz obfity, którego daremnie pragnął nieraz. . . . Nazajutrz dla próby rzucił ziarnko i w czas pogodny zerwał się wicher. Zawiązał więc dobrze worek czekając suszy, aby sobie pole deszczem odżywić. Miał w chacie syna wyrostka. . . . Znalazł niedługo worek przez ojca zachowany, rozwiązał, a ujrawszy ładne ziarnko wziął jedno i rozgryzł. W tej chwili jakaś go siła obaliła, wiatr wyrwał część dachu, powybił okna, a jemu ciągle w gębie wiało z poświstem. Kiedy przyszedł do siebie, . . . za chatą wysypuje wszystkie ziarna. Cóż się stało? Burza całą wieś zniszczyła! K 42 Maz 593–594, ts. Wój Klech 300.

31 B – I. Burza – trąba powietrzna wyłamuje część lasu, co jest znakiem, że się tam diabeł rozgościł i dobrze ucieszył. II. Nie należy dotykać drzewa powalonego przez burzę.

Kiedy burza, którą nazywają trąbą powietrzną, w r. 1824, wyłamała znaczną część lasu za Bełżycami . . . mówiono, że się tam djabeł rozgościł i dobrze ucieszył. Widziano wówczas gruszę . . . drzewo przez tę burzę z korzeniami wyrwane i przeniesione o kilkaset kroków na pole; nikt jój siekierą dotknąć nie śmiał, a rolnik, na którego polu leżała, przy uprawie roli i siejbie omijał ją z daleka. K 17 Lub 75.

31 C – Szatan, chcąc wystraszyć parobka, wywołuje burzę z błyskawicami, piorunami, która wśród wycia i huku powala drzewa, łamie gałęzie.

[Żeby pozyskać przychylność dziewczyny, chłopiec za radą czarownika wygrzewa pod pachą jajo i idzie z nim do lasu.] Kiedy [Szymek] zbliżał się do lasu – a z domu wyszedł za ślicznej pogody – rozszalała się straszna burza. Szymek szedł zuchwale i, mimo że pioruny uderzały tuż, tuż, że oslepiaty go błyskawice, że coś wyło koło niego, doszedł aż pod las. Wyraźnie słyszał, jak się waliły drzewa, łamały gałęzie, wyło i huczało. Wtedy opuściła go odwaga; strach poczęł nim trząść, nogi w kołki się zamieniły, kroku już postąpić nie mógł. Wypuścił jajo spod pachy, a kiedy poczęł uciekać w kierunku chałupy, naokolusieńsko zapanowała cisza, cudowna noc, tylko za nim rozlegał się straszny śmiech – śmiał się szatan, ten, który był w jaju, a którego Szymek pod pachą wynosił i wygrzał. Kot San 180.

31 D – Diabeł w postaci czarnego człowieka, przychodząc po ciało złego nieboszczyka, wywołuje burzę, która łamie drzewa, zrywa dachy.

a. W roku tysiąc ośmset dwudziestym już nie pamiętam którym, w nocy z piątego na szósty stycznia, na Trzy-Króle, była tak straszna burza, że wiele bardzo drzew połamała, wiele dachów pozrywała. Szła z Zachodu na Wschód. W zimie tak nadzwyczajny uragan w tych stronach był rzeczą niepamiętną i nadzwyczajną. [Przyczyną jej powstania było przyjście czarnego człowieka z czarnymi psami po ciało nieboszczyka, który za życia nie był dobrym chrześcijaninem.] Wpadł czarny człowiek oknem do izby, porwał nieboszczyka z trumną i cisnął czarnym psem przez okno; te porwały zdobycz i razem z czarnym człowiekiem uleciały w powietrze, ciągnąc na lasy z zachodu na wschód. Stąd taka burza, nawet widziano jak deski z trumny latały w powietrzu. K 28 Maz 370.

32 A – W trakcie wesela czarnoksiężnik – rywal pana młodego wywołuje gwałtowną burzę z wichrem.

W trzecim dniu wesela, po oczepinach . . . powstała nagle gwałtowna burza i to do tego stopnia, że wicher impetem swym groził powaleniem budynku i pochłonięciem młodej pary. Ale parobek . . . poskoczył z nożem na podwórze, gdzie ujrzał współzawodnika kołyszącego i ciskającego się na wszystkie strony w powietrzu, i wymierzywszy weń nóż ten, rzucił nim tak, że nóż utkwiał w czarnoksiężnika nodze, i przybił go do okna czy do drzwi komory nowożeńców. K 15 Poz 13.

32 B – Burza jest karą za niespełnienie życzenia zmarłego czarnoksiężnika.

Kikła to był strasny czarnoksiężnik. . . . On miał trzy ksionzki i prawił, coby mu je do trumny włożyć, ale toci gospodarze, u któryk siedziół, nie fcieli i tako nie zrobili, a sobie zostawili. I wte przyszed okrutny dysc i wte jedna baba rzekła, co trza spalić te ksionski, ale gospodarze nie dali sytkich ino jednom i na Rusińskim Wierchu zapolili wielgom watre, i sytkta tam pošli, i ta baba ruciła w tom watre tom ksionske. To sie wte tako fujawica, tako wichura i burza porwała, ze sie widziało, co świat zginie. Ludzie sie het wyprzestrachowali i toci gospodarze te dwie ksionski wartko do trumny Kiklowej wrazili, i w ten moment słońce zaświeciło. Baz Tatr 115.

33 A – Podczas burzy chmury porywają chłopców, by byli planetnikami.

a. Opowiadają Nadrabianie, że przed trzydziestu laty żył w Pierzchowie chłopak, który jeszcze będąc małym pasterzem, wiedział zawsze, kiedy będzie deszcz i burza. ... Gdy ten chłopak doszedł do lat dwudziestu, znikł wśród jednej burzy bez śladu; stąd urosło przypuszczenie, że go chmury wzięły do siebie na planetnika. Święt Nadr 513.

b. [O jednym chłopie ludzie mówili, że był planetnikiem.] W czasie burzy wychodził w pole i kierował chmurami i gdzie chciał, sprowadzał deszcz, a w końcu zniknął gdzieś bez wieści. Ludzie starzy twierdzili, że go porwała burza. MAAE 1903/83.

33 B – W Kałowej, wsi sąsiadującej przez Chełm z powiatem gorlickim, w czasie zbliżających się chmur burzowych dwoje pasących krowy starszusków „widziało na własne oczy” w 1926 r., jak z łysogo szczytu Madynianki zerwał się planetnik w postaci uskrzydłonego, olbrzymiego jaszczura i ze strasznym rykiem popędził w chmury. Kul Rop 296.

34 – Podczas burzy nie należy stać w miejscach, gdzie ukrywają się latawcy, bo można zostać uderzonym przez piorun.

a. Uciekając przed piorunami, latawcy [dzieci, które nie były ochrzczone przez siedem lat] kryją się pod drzewa, staniają się pod miedze, w przykopy i rowy. Dlatego to niebezpiecznie jest stać w tych miejscach podczas burzy. Lud 1902/358.

b. Latawiec ucieka i kryje się, gdzie może: pod miedze, pod pagórki, pod drzewa, pod chyże domów, a często zasłania się i ludźmi, którzy prędko biegną podczas burzy. Stąd chronienie się ludzi przed burzą pod drzewami, pagórkami i chałupami, jak również szybki bieg w tym czasie są niebezpieczne, bo piorun zamiast w latawca uderza w człowieka i zabija. Święt Nadr 512.

35 A – Przed burzą z piorunami można się schować pod leszczyną, bo to drzewo, pod którym schronili się Maryja z Józefem, uciekając przed Herodem.

[Maryja z Józefem i małym Jezusem, uciekając przed wojskami Heroda, schronili się pod leszczyną.] *W leszczynę nigdy nie strzeli piorun, bo pod nią ukryła się Maryja i odtąd bezpiecznie można schronić się w leszczynach przed burzą.* TL 1998/2-3/12, por. Mat NTarg 9, Kul Rop 98.

35 B – Przed burzą z piorunami można się schować pod lipą, bo to drzewo, które nie odmówiło ścięcia na kolibkę dla Pana Jezusa.

[Lipa nie odmówiła ścięcia na kolibkę dla Pana Jezusa] ... *jak ludzie idą w czasie burzy, to zawsze się chowają pod lipę, i nigdy nie uderzy, bo lipa nie odmówiła i była posłuszna.* zow Bib 243; Lipa jest drzewem, które piorun omija, dlatego pod lipą chronią się w czasie burzy. Łęga Świec 126.

35 C – Podczas burzy nie można stać pod osiką/topolą, bo to drzewo, na którym powiesił się Judasz i piorun w nie uderza.

Osika sie latego trzęsie, bo sie na niej Judas owiesiuł. ... Dlatego, powiadają, podczas burzy nie można stać pod osiką (także pod topolą), bo piorun uderzyłby w drzewo i człeka zabił. Mat NTarg 9.

ZAPISY WIERZEŃ I OPISY PRAKTYK

36 – Po śmierci wisielca następuje burza z gradobiciem.

Wisielca w dzień pogrzebu nie wynoszono drzwiami jak innych, ale dziurą pod podwaliną, specjalnie w tym celu wykonaną. Miało to zapobiegać burzom z gradobiciem, jakie następowały po wisielczej śmierci. Do dziś, kiedy wieje wyjątkowo silna wichura zapowiadająca burzę, powiadają: *Pewnie się baba powiesiła.* Kot Urok 173, por. K 7 Krak 103, K 17 Lub 93, K 40 MazP 80, K 51 Sa-Kr 38, ZWAK 1889/77, Gór Lim 60, LL 1996/6/45.

37 – Burza rozrzuca po ziemi węże – pomocników złego ducha.

Powiadają ludzie wiejscy, że węże, gady, jaszczurki, żaby stąd się znajdują na ziemi: gdy tęczowa chmura spuści swe łuki w mokrzadla, lasy, to one z jej rogów lecą. Niektórzy nawet w nawalnych chmurach widzą igrające węże i te burza rozrzuca po ziemi, aby się mnożyły na pomoc złemu duchowi. K 73 Krak 2/370.

38 – Płanetnicy podczas wielkiej burzy przychodzą na ziemię po węża zamienionego w smoka.

Wierzono, że jeśli wąż przez siedem lat nie słyszy dzwonu, to zamienia się w smoka. Gdy płanetnicy wypatrzą takiego smoka, to przychodzą po niego podczas wielkiej burzy. Smok broni się strasznie, szarpie się i warczy, co jeszcze bardziej potęguje grozę burzy. Gór Lim 63.

39 A – W trakcie burzy nie należy otwierać ust, bo mógłby do nich wtedy wlecieć latawiec.

[Latawiec] Nawet jako duch pokutujący, niechrzczony mógłby i do ust wlecieć, człowiekowi zaszkodzić. Idąc wśród burzy, nie należy ust otwierać, po wtóre trzeba odzienie dobrze podwinąć i ściśle obok ciała trzymać, aby go do siebie nie wypuścić. K 73 Krak 2/386.

39 B – Latawiec . . . lata zwykle pod chmurami, nisko, ale powstaje z dzieci zmarłych przed chrztem, przeto jeżeli ujrzy na polach wśród burzy samotnego człowieka, przylatuje do niego, chrztu żąda. K 73 Krak 3/95.

39 C – Niebezpieczną jest rzeczą wic podczas burzy lalkę, lub nią się bawić; piorun bowiem bierze lalkę za latawca i w nią wymierza swój pocisk. Święt Nadr 512.

40 A – a. *No w czasie burzy to [zapalenie gromnicy] raczej jeszcze "u nas przyjęte. Jinni tam sobie obrazy zdejmują, ustawiają w okna. Jinni świecą gromnice. . . . Ja to raczej na kłęczki. Etnl 1989 Bitg 127, podob.: Wisła 1904/521, MAAE 1907/112, MAAE 1908/132, Wisła 1902/363, ŁSE 1974/63, ZWAK 1890/62, Chęć Kurp 85, 90, Karw Dobrz 184, Drab Podl 67, K 24 Maz 114, Łęga Świec 103, Gaj Rozw 46, Wit Baj 144, 152, Lig Górn 165, Fisch Lud 135, Byst Etn 175, Kot Urok 134, Pośp Śląsk 120, 185.*

b. *Jak będzie burza, wy ludzie wyjdźcie wszystkie z domu i mówcie pacierz do Matki Boskiej. Matka Boska z nami upuści te burze, rozejdzie się.* TN Krasieczyn 1985.

c. [Co robiono, kiedy nadchodziła burza z piorunami?] *Przeważnie po domach zapalają takie wjanuszki święcone, palio, kopco, dymio tak, żeby to ten piorun nie uderzył w dom. Świece palio, śpiewają piosenki takie nabożne . . . „Pod Twojo obrone Święta Boża Rodzicielko” du Matki Boskiej śpiewają.* Czap Mat 76.

d. [Jak nadciąga burza, to żeby się od tej burzy uchronić, co ludzie robią?] *Gromniczno świece zapalają, wianki palo ten dym sie rozchodzi, to pomaga . . . Wianki świencone w wotywny czwartek . . . Dzwonio dzwónami. Ten głos dzwónów też . . . odgarnia te chmury.* TN Chołowice 1985, por. Kul Rop 297–298.

e. *W czasie nawalnej burzy wyskubują z wianeczków, poświęcanych na Boże Ciało, rozchodnik i takowy wrzucają na ogień. Ma on bowiem mieć własność rozpędzania chmur i oddalania piorunów.* Fed Żar 273, por. Fed Żar 165, ZWAK 1893/133.

f. *W czasie silnej burzy palono patyczki z palmy [poświęconej w Niedzielę Palmową] w piecu, aby diabła z komina wykurzyć, gdyż wierzono, że w diabła strzela piorun.* Kul Rop 282, por. Pośp Śląsk 168.

g. *A z kościoła na Zielone Świątki . . . to późni, jak sie wychodzi . . . to sie łamie gałązki te [brzozy] i też sie wtyka w domu czy na polu, czy tam gdzieś, żeby to Bóg bronił od jakichś tam nieszczęść, od burzy, od gradobicia.* TL 1997/3/31, por. Dwor Maz 108.

h. *W Boże Ciało [rolnik] obłamuje gałązki drzew, którymi ołtarze podczas procesji były ozdobione i zatyka je na roli, aby ochraniały zboże od burzy i gradu.* K 73 Krak 1/83, por. Dwor Maz 108.

i. W czasie burzy stawiano palmę w oknie albo obchodzono z nią dom, wtykano w zasiewy dla ochrony przed gradem, podobnie i w innych przypadkach zagrożenia. Drab Podl 34, podob. Karw Dobrz 193, ŁSE 1961/206, Lig Górn 165, Stel Pom 151, Drab Podl 67, Dwor Maz 76, MAAE 1906/40, ZWAK 1890/68.

j. [W drugi dzień świąt wielkanocnych] gospodarze lub ich synowie wbijają w swoją rolę krzyżyki zrobione z główki palmy, a przedtem jeszcze skrapiają wodą święconą miejsce przeznaczone na krzyżyk. . . . Krzyże te mają chronić pole przed gradobiciem i burzami. Or L 1929/160, podob. Pośp Śląsk 217.

k. [Księżacy] Podczas burzy stawiają w oknach figury Pana Jezusa, Matki Boskiej, zioła święcone, palmy poświęcone, mówiąc: *O mój Jezu złoty, ustań, wietrze, przestań przewalać budynki i płoty*. Chmiel Księż 131.

40 B – Wyniesienie na dwór łopaty do pieczenia chleba / wywieszenie białej płachty na kij / dzwonienie dzwonkiem chroni przed burzą.

a. *Na przykład, jak sie ten... łopata taka, co sie chleb piecze, nie? No to wyrzucali łopate, teraz ten ten taki był... jak to sie nazywa... – pogrzebacz, do wyciągania węgla z pieca chlebowego? ... , na długim drążku. U nas [we Wrzawach] to nazywali pociaszek. Tu [w Krasicy] zdaje sie pogrzebacz mówili na to. Na Kruhelu mówiło się kociuba. [I co robiono z tym?] No wyrzucano na dwór, żeby sie burza rozeszła wtedy, żeby grzmotów nie było.* TN Krasicy 1985, por. Wisła 1889/486, ZWAK 1887/207, MAAE 1908/132, Dwor Maz 220, Kot Urok 77, Wit Baj 152, K 19 Kiel 197, K 51 Sa-Kr 2.

b. *Moja mama i wiatr zamawiała, i uroki, i strachy, i płaczki. Nawet czasem i burze. Wychodziła, jak była w domu, z topato od pieczenia chleba. Wychodziła naprzeciwko burzy na podwórko i coś tam mówiła. No tak, że burza nieraz zawróciła. A jak była w polu, a burza szła, to małym palcem z prawej ręki ją przeżegnała i też tam coś poszeptowała. I nieraz, no jak ta burza już blisko nad nami, to może sie już nie zawróciła, a jeżeli ta burza tylko wychodziła, błyski były, grzmoty, to wtedy wróciła sie, wróciła.* TL 1997/3/32.

c. *Sam do dnia dzisiejszego wynoszę łopatę od chleba przed dom i ustawiam ją w stronę nadciągającej burzy, a mój sąsiad przez całe swe życie dzwonił dzwonkiem i dlatego nigdy nie było w Kobylance gradu.* Peł Dem 63, por. PSL 1953/3/149, K 17 Lub 82, Kot Urok 168, Lud 2005/277, Pol Rud 111, ZWAK 1890/6, Lud 2005/281, Pośp Śląsk 120, Łęga Malb 113.

d. *Skoro nadciąga burza i gradu obawiać się trzeba, to wynosi kobieta na dwór sito, które z wianem do domu wniosła i wraz z łopatą służącą do wsadzania chleba i żarnami ustawia przed domem, a grad pewnie nie będzie padał, jeżeli tylko sprzęty te wyniesiono na dwór zawczasu, nim grad zaczął padać.* ZWAK 1890/133.

e. „Czarodzieje od chmur” przy „zamawianiu” burzy często posługiwali się różnego rodzaju rekwizytami. W Bystrej była to łopata do chleba, używana przy pieczeniu, a w Szymbarku biała płachta zawieszona na kij. Kul Rop 298.

40 C – Bicie w dzwony rozpędza chmury burzowe.

a. *Cerkiew była tu w Korytnikach, wie pan? Niby to miał być ten cudowny dzwon taki, że jak wyszła chmura na przykład, to ktoś leciał szybko dzwonił tem dzwonem i sie ona [burza] rozpędzała, te chmury... No, ale to wiatr rozpędził na pewno, a nie ten dzwon tak ... To przed wojno, teraz to nie.* TN Krasicy 1985, por. Wisła 1887/70, Wisła 1900/466, MAAE 1900/117, Fisch Lud 131, Wit Baj 152, Gór Lim 57, PSL 1957/1/5, Bar ŚródP 195, K 53 Lit 404.

b. Po przejściu silnej burzy z gradem, która poczyniła znaczne szkody na polach i łąkach, ksiądz zadawał sakramentalne pytanie dzwonnikowi – „Panie Niedospioł, jakżeście to dzwonił?” – „A jakżeście go poświęcili?” – odpowiadał górol. Lud 2005/280.

40 D – Rozpalenie ognia na granicy wsi odpędza burzę.

Ogień – jako żywioł odstraszający zło – był pomocny w odpędzaniu nadciągających chmur gradowych czy burzowych. Tak w Wójtowej często stosowanym sposobem odpędza-

nia burzy było rozpalanie na granicy wsi dużego ogniska, zatrzymującego rzekomo chmury.
Kul Rop 288.

41 – W czasie burzy nie wolno mieć przy sobie żelaznych przedmiotów, bo piorun w nie trzaska.

a. *To ja pamiętam sama w domu rżnęłam trawę i coś się typto i pieron już miał strzelać, a ja sierp szur od siebie, odrzuciłam. I jak przestało, cicho było, ja z powrotem trawę rżnę. Tak na kilka raty, niczym burza przeszła.* TN Krasieczyn 1985.

b. *Gdy burza szybko się zbliża, a pioruny wokół zaczynają bić, pracujący w polu „ciskają” daleko od siebie sierpy, kosy, łopaty, w ogóle wszystkie wyroby z żelaza, jakie przy sobie mają, gdyż „pieron lubi w zelazo trzasnąć”.* MAAE 1900/117.

42 – Pszczoły boją się burzy z piorunami.

Czasem rojące się pszczoły uciekają i rój może być stracony. Wtedy trzeba prędko wziąć kosę i dzwonić, uderzając w nią osełką, albo grać na skrzypcach lub dzwonić dzwonkiem. Można też wystrzelić ze strzelby. One wtedy myślą, że zbliża się burza, że trzaskają pioruny, których bardzo się boją. I zaraz obsiadają na najbliższej gałęzi. Kot Urok 102.

43 – *Lubie tylko cichą noc, spokojną taką i widną, kiedy księżyc pokazuje drogę i wiatru nie ma, bo wiatr tylko drogi naddaje. . . A jak już idzie burza to śmierć, to już śmierć dla mnie. Nawet jak same błyskawice, to koniec świata. Nie lubie na to patrzeć, wcale nawet nie patrze, bo to jakby cały świat się palił, jakby na palący świat się popatsył.* PSL 1963/2/100.

PISANA POEZJA CHŁOPSKA

44 – [*„Chłopska moc”*] *Nam tylko w piersi rodzą się gromy ogniste / i wiosny pełne rosy, śpiewu i błękitu, / kiedy po strasznej burzy – po krwawym dniu zniszczeń, idziemy mężnie wskazać nowe drogi. . . życiu! . . .* Poc Poez 87.

45 – [*„Burza”*] *Zsunena sie corno chmura / na skrzydłak łyskawic, / ostrzepała disc rzęsiasty po zagonak pszenic. / Ostrzepała disc rzęsiasty / po siwyk barwinkak, / cisy, chmuro, nie sumze tak, / obudzis mi synka. / Nie ciskojze groźnyk blasków / na dom i ogródek, / bo mi spolis łyskawicom / grządkę niezabudek, / Idźże sobie, corno chmuro, / za góry i lasy, / coby mi sie mój chłopocek / na śnie nie przestraszył.* [A. Zachara-Wnękowa] Szcz Ant 842.

46 – *Potem daleko gdzieś była burza, / Błyskawicami gromy waliły, / Soła przez Żywiec płynęła duża / I piorunowe ognie płonęły.* [K. Gawron] Szcz Ant 299.

47 – [*„Sen górala o Polsce”*] *Wiatr nagle zawiał od wschodu, / Zerwał się burzą szaloną, / Znikła połowa narodu, / Sztandarem miotał jak słomą. / – Nie puszczaj, Janie! – ksiądz woła – Idź naprzód z sztandarem w burzy / I zanieś go do kościoła, / A Polski Stwórca nie zburzy! / I wsparty nadziejską mocą / Przeniósł sztandar przez burze / Za mną z baldachimem kroczył / I już jesteśmy przy chórze. / . . . A Polska mówi: – O zgodny ludzie! / Za twą wytrwałość ja z trumny wstała, / Boś przeniósł sztandar w burzy po grudzie!* [J. Myjak-Myjkowski] Pig Wyb 57–58.

48 – [O wierzbie] *Stała sobie przy drodze tuż nad Pawła polem, / . . . Raz letnia burza z gradem gałąź jej wydarła, / Zaraz na miejscu bliźny pręty wzrosły nowe . . .* [F. Duczek]. Szcz Ant 284.

49 – *Wiodły mnie zboża szumiące / I te kamieniste drogi, / I to gorące słońce / W twoje niewdzięczne progi, / Domu ojczysty. / . . . I jeśli zastal dom mój rozdarty / Przez wichry i wczorajsze burze, / To wierzę odtąd w piekło i czarty, / Lecz także w anioły stróże, / Jak mnie uczono za młodu.* [F. Kantyka] Szcz Ant 382.

50 – [O domu] *Zawsze było wesoło / Ludziom z żywią pospołu. / Alem dom ten porzucił. / Kiedy burzą runęło, / Kiedy gromem huknęło, / W ogniu ziemia zabłysła. / Dziś bez domu jak w polu, / Jak chwast w zbożach kąkolu, / Moja nuta zawisła. . .* [J. Kapuściński] Szcz Ant 392.

51 – *Tak daleko dolinie do wiercha, / jak choć kiedy cłekowi do cłeka – / cym ik bliżej los z sobą powięzoł, / tym sie życie im barzej uciążo. / . . . Ale casem, po różnyk burz durku, / tęca*

jasną ozwinie się snurką./ Jednym końcem doliny brzeg chyci, / drugi letko opiero na scycie / i tak łący łagodne i ostre, / jak ta dobroć, co serc jest pomostem. . . [H. Nowobielska] Szcz Ant 561.

52 – [O polance.] Przysła burza z okrutną cyrniawą, / pieronami pisała swe prawo – / grod mi kwiotki połamoł i sfutoł, / śkliste źródeł zmąciło się okno. / Na polance mej pasom się odtąd / zamiast saren – kerdele myk smutków. . . [H. Nowobielska] Szcz Ant 563.

53 – [Burza w górach.] Wichurą gradu bije niebo w skały, / Rysami wstrząsa, nagina, rozrywa, / Mięgoszowiecki tum pryska zbutwiały / . . . Po ścianach grają piorunów odgłosy. / Ziemia pęka błyskawic rżnięta straszną siłą. / Wśród grzmotów, w samym środku tego piekła, / od ściany Jaworów zagubiony człowiek / Odpadł od skały, gdy burza się wściekła. / – Alarm, kto żywy! Pędzi pogotowie. / W ciemnościach nocy, wśród deszczu i lodu, / Stopa za stopą, powoli, uparcie. [W. Piwowarczyk] Szcz Ant 627.

54 – Już nad kamienną piersią śpiącego rycerza, / Co na błękitach nieba senną oparł głowę, / Pękły błękitne żagle, prysły szafirowe / Szyby, czarna noc burzy piorunem wymierza / W pierś, która zbywszy się lśniącego rycerza, / Zamarła skał masywem w grody Giewontowe. / Szerokie płuca chłoną błyski piorunowe, / By je cisnąć dolinom na puszyste leżą. / Wicher, jak psiarni tłuszczą, kiedy z matecznika / Dopadnie ród niedźwiedzi, z triumfem zazgrzytał / I w ciemny bór się rzucił regli z kłem jak brytan. / Szarpie drzew konarami, z pniami się potyka / I jak zapalki łamie, jak liść zeschłej róży. / Gazda Pach opowiada: – Giewont fajkę kurzy. [W. Piwowarczyk] Szcz Ant 628.

55 – Szaleje burza nad krainą Piasta, / Grom gęsty bije w siola, grody, miasta; / Niejedna przy tym budowla się spali / I dąb niejeden stuletni się zwali. / Ha, trudno! Burza nie mija bez szkody; / Za to w chwil kilka grzmiącej niepogody / Zniknie z powietrza pył zdrowiu szkodliwy, / I świeżym tchnieniem wioną lasy, niwy. / Bądźmyż wytrwali! Niechaj nas nie trwoży / Ryk burzy, jaka nad Polską się sroży; / W ciszy a spieczę zamiera przyroda. / W poryku burzy odradza się młoda. / Niech ryczą burze! Nam potrzeba spolem / Ruszyć w zawody z szalonym żywiołem; / Nie wart imienia, kto w lęku niemocy / Wygląda końca grzmiącej burzy nocy. / Gdy burza miota pociskami gromu, / My filarami bądźmyż swego domu, / A gdy wytrzymamy bez lęku do końca, / Cudnież po nocy błysnie nam wschód słońca. [F. Kuraś] Pąg Wyb 120.

BIBLIOGRAFIA: Chev Dic 3/325–326; Czyżewski Feliks, *Sposoby zażegnania burzy*, „Twórczość Ludowa”, 1993, nr 1–2, s. 34–42; Czyżewski Feliks, *Sakramentalia a pseudosakramentalia (na wybranym materiale z zakresu meteorologii ludowej)*, [w:] *Folklor – sacrum – religia*, red. J. Bartmiński i M. Jasińska-Wojtkowska, Lublin 1995, s. 92–103; Czyżewski Feliks, Sajewicz Michał, *Ludowy stereotyp burzy (na współczesnym materiale ze wschodniej Polski)*, „Białostocki Przegląd Kresowy”, t. 2. *Polsko-wschodniostowiańskie kontakty językowe i kulturowe w badaniach lingwistycznych*, red. J. F. Nosowicz, Białystok 1994, s. 27–76; De Vries Dic 445; Duf STB 110; For Sym 466; GamIv Ind 677–678; Giey Mit 45, 60–63; Herd Lek 104; IvTop Issl 4–30; Kop SMit 128–129; Lur Przes 407; Łow Rel 58, 105; Tres SSym 61; Witkowski Czesław, *Sposoby zwalczania burzy i gradów przez chłopów w woj. Krakowskim. Wierzenia i praktyki z końca XIX i poł. XX w.*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, 1967, t. 2, s. 133–152; Wört Hoff 815–831.

→ BŁYSKAWICA, CHMURA, CIEMNOŚĆ, DESZCZ, GRAD, GROM, GRZMOT, KSIĘŻYC, NIEBO, OBŁOK, OGIEŃ, PIORUN, POGODA, SŁOŃCE, ŚNIEG, ŚNIEŻYCA, TECZA, WIATR, WIR POWIETRZNY.

Jerzy Bartmiński, Feliks Czyżewski, Katarzyna Prorok